

Recenzja sporządzona w związku z przewodem na stopień doktora habilitowanego pana dr. Łukasza Gila na Wydziale Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Pan dr Łukasz Gil zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zakładzie Malarstwa na Instytucie Sztuk Pięknych Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego (obecnie Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytet Rzeszowski) uzyskał stopień doktora sztuk plastycznych w dyscyplinie naukowej sztuki piękne nadany uchwałą Rady Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach z dnia 2015 roku na podstawie rozprawy doktorskiej *Fragmenty obecności. Obraz między figuracją a abstrakcją*.

Dorobek artystyczny habilitanta składa się z licznych wystaw indywidualnych i zbiorowych przedstawionych w wykazie osiągnięć artystycznych oraz naukowych. Na tej podstawie można stwierdzić, że spełnia warunki przystąpienia do postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Jako wskazane osiągnięcie do przewodu habilitacyjnego wskazane zostały trzy wystawy, które obejmują cykle prac malarskich:

Pierwsze ze wskazanych osiągnięć to cykl 14 obrazów olejnych na płótnie o formacie 20x50 cm pt. *Przeżyłki rzeczywistości*, które zostały zaprezentowane na indywidualnej wystawie w Europejskim Centrum Kultury w Galerii Sztuki Współczesnej LOGOS w Łodzi, 10 marca 2019 roku.

Drugie wskazane osiągnięcie w przewodzie habilitacyjnym, to cykl 11 obrazów olejnych na płótnie (zawiera on;

dwie prace w formacie 40x40 cm oraz jedną 15x10 cm pt. *Fragmenty rzeczywistości*, po jednej pracy w formacie 60x80 cm oraz 70x100 cm pt. *Fragmenty obecności*, cztery prace w formacie 20x10 cm oraz dwa obrazy o wymiarach 50x50 cm pt. *O człowieku*) wg. Ap 18:1-5). Projekt wystawy *Znaki Apokalipsy* został zaprezentowany na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Współczesnej w Centrum Sztuki Współczesnej Znaki Czasu w Toruniu 2 lipca 2020 roku.

Trzecie wskazane osiągnięcie w przewodzie habilitacyjnym to cykl pt. *Lux in tenebris/Światło w ciemności* zawierający 7 obrazów olejnych malowanych na płótnie o formacie 100x250 cm oraz 20 prac tworzonych w technice akryl na kartonie o formacie 10x25 cm, które zostały zaprezentowane na indywidualnej wystawie w Galerii Sztuki Współczesnej Biura Wystaw Artystycznych w Tarnowie.

Postawa artystyczna pana Łukasza Gila ukształtowana została w dialogu między malarstwem figuratywnym oraz abstrakcyjnym pojmowaniem obrazu. Abstrakcyjne rozumienie obrazu staje się wynikiem współdziałania napięć dynamicznych, kierunków oraz zależności między płaszczyznami koloru i gęstej materii malarskiej. Nie jest to bynajmniej sztuczne łączenie dwóch obcych światów w swoisty kolaż np. elementów geometrycznych z figuratywnymi. Każdy z obrazów Łukasza Gila stanowi integralne pole działań na płótnie. Intuicyjny gest malarski stanowi tu ważne ogniwo procesu twórczego i przesądza o ostatecznym charakterze kompozycji. Elementy figuratywne ujawniają się w tym procesie i zazwyczaj mają odniesienie w religijnym i egzystencjalnym przeżywaniu świata. Punktem wyjścia do procesu malarskiego jest bliski autorowi podkarpacki pejzaż, codzienne obserwacje otoczenia oraz motywy z ikonografii chrześcijańskiej, jak w przypadku cyklu *Ukrzyżowanych*, czy *Ecce homo*. Motywy te traktowane są w sposób subiektywny, i zostają przetworzone na indywidualny język malarski, podobnie jak w przypadku pejzażu czy "notatek" z rzeczywistości. Niewielki obraz *Ecce Homo III* to kompozycja podzielona na pionowy gęstej czerni w kontraście do potraktowanej w maksymalnym uproszczeniu sylwety. Relacje między częściami obrazu, ciemnej materii i koloru, faktury i znaku stają się elementami języka i tworzą znaczenia po przez kontrast między barwą a fakturą czerni.

O charakterze twórczości Łukasza Gila mówi być może najpełniej wielkoformatowy cykl *Lux in Tenebris* prezentowany min. w Tarnowskim BWA. "W centrum moich zainteresowań była chęć zobrazowania trudno uchwytniej niematerialności światła, jego bezcielesności. Zaczęłem więc obserwować i doświadczać zjawiska światła w moim najbliższym otoczeniu inaczej niż zwykle. Dążąc do uchwycenia natury, zacząłem uważniej niż zwykle obserwować grę światła i cienia w rzeczywistości, zarówno światła naturalnego, jak i sztucznego."

Podłużne pionowe płótna o ograniczonej palecie barwnej stają się polem działania. Dominująca czerń uwypukla napięcia tworzone przez skośne rozświetlenia wydobywane przez gwałtowne linie gestu. Przy odbiorze tych prac przychodzi na myśl scena teatru, gdy aktor w ciemności wykonuje nieoczekiwane ruchy. Autor potwierdza taką intuicję w swojej wypowiedzi odnośnie tego cyklu: "Nade wszystko jednak w obrazach *Lux in tenebris* poddałem analizie malarskiej sfery światła i ciemności, co w konfrontacji z moimi dotychczasowymi pracami stanowi pewnego rodzaju novum, gdyż jak dotąd moją uwagę zaprzętała przede wszystkim wielorako rozumiana sfera ciemności. W pewnym momencie zauważyłem, że tych małych prac przybywa i pozwalają mi one odkrywać coraz to nowe jakości malarskie. To, co pozostaje stałe w tych przemianach na drodze rozwoju artystycznego to fakt, że staram się zmierzać ku temu, co dla mnie jest ważne i istotne, jak chociażby specyficzny klimat, wyczuwalna atmosfera jakiegoś miejsca. Barwa w pracach jest i będzie uzależniona od aktualnego stanu moich emocji. Jestem wierny temu, jak i własnemu tokowi tworzenia polegającemu na ciągłym drażnieniu, częstych zmianach, przemalowrywaniu i zaczynaniu od nowa, inaczej. W tym procesie zmienia się nie tylko wygląd obrazu, ale również motyw sięgnięcia po pędzel. W pierwszy moich obrazach i rysunkach źródło światła kształtowałem zawsze w oparciu o obserwacje natury lub efektów stosowanych na scenie teatralnej. Nie było to jednak dla mnie zagadnienie kluczowe. Obecnie relacje światła i ciemności stały się pierwszorzędnymi zagadnieniami mojej twórczości oraz najbardziej wyrazistym nośnikiem ekspresji artystycznej. Dotychczas w moim malarstwie zwracałem uwagę przede wszystkim na ekspresję szerokiego gestu lub niekiedy subtelnej linii. Tak czy inaczej, wszelkie środki mają wskazywać na moje duchowe i intelektualne poszukiwania, związane np. z poszukiwaniem sensu życia i cierpienia."

Powyższy tekst autorski świadczy o świadomości dokonywanych przez artystę wyborów. Łukasz Gil unika dosłowności, treść jego płócien ma charakter efemeryczny, ulotny, porusza się on w sferze tego, co jest nie do wysłowienia i być może dzięki temu właśnie odnajduje on sens w

podjęciu wysiłku tworzenia kolejnych płócien. Nieprzekładalny charakter malarstwa na język mówiony czy pisany tworzy z tego medium unikalny środek wyrazu takich stanów jak cisza, światło, atmosfera miejsca czy chwili. Łukasz Gil w swojej twórczości, jak pisze, „poszukuje sensu życia i cierpienia” co może wydawać się utopijnym zadaniem, ale w ramach tych poszukiwań stwarza indywidualny język malarski za pomocą którego wyraża swój stosunek do świata. Poszukiwania na granicy abstrakcji i figuracji podjęte zostały na granicy dominujących dwudziestowiecznych kierunków w sztuce i ich wynik w wielu przypadkach był bardzo ciekawy, stworzył oryginalne i odrębne indywidualności artystyczne. W Polsce takie postawy ukształtowały się chociażby po „Arsenale” w 1955 roku. Artystą, który tworzył obrazy o charakterze egzystencjalnym na pograniczu tych dwóch malarskich kierunków był np. Jan Dziędziora czy Jacek Sienicki. Odniesienie do codziennej rzeczywistości w procesie twórczym wkracza w sferę napięć które w geście definiuje malarski przekaz. Malarstwo Łukasza Gila bliskie jest takiej koncepcji twórczości. W swoim autoreferacie cytuje on prof. Stanisława Rodzińskiego, artystę którego malarstwo i teoretyczna refleksja również w jakiś sposób mogła wpłynąć na postawę habilitanta. „Dzieło sztuki, w tym wypadku obraz, jest dla mnie zjawiskiem nierozzerwalnie związanym z osobą twórcy. Obraz jako wynik twórczego aktu człowieka powinien posiadać, jakby zawierać w sobie, cechy twórcy przetworzone na kategorie malarskie. Istotą obrazu stanowi dla mnie właśnie ta jego wyłączność, niepowtarzalność, związana z osobą autora, mająca swe źródło w życiu wewnętrznym konkretnego artysty, w jego psychice”. Uważam, że wskazane przez habilitanta osiągnięcie, czyli cykle prac malarskich prezentowane na wystawach, które zostały zawarte w formie dokumentacji, będące kontynuacją wcześniejszych poszukiwań i świadczące o konsekwentnym budowaniu własnego języka malarskiego jest przekonujące i oryginalne. Postawa Łukasza Gila potwierdza cytowane słowa Stanisława Rodzińskiego, że „Obraz jako wynik twórczego aktu człowieka powinien posiadać, jakby zawierać w sobie, cechy twórcy przetworzone na kategorie malarskie.”

Na podstawie wskazanego osiągnięcia, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) mogę stwierdzić, że cechuje je wysoki poziom artystyczny. Habilitant zaprezentował oryginalne dokonanie artystyczne. Zarówno praca habilitacyjna, jak i wcześniejszy dorobek artystyczny, naukowy i dydaktyczny uzasadniają nadanie panu dr Łukaszowi Gilowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

